

Sygn. akt I ACa 263/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	st.sekr.sądowy Barbara Piaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. K., Ł. K., M. K. (1) i I. K.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 17 grudnia 2012 r. sygn. akt I C 502/11

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w części zasądzającej rentę wyrównawczą na rzecz powodów I. K., Ł. K. i M. K. (1) w ten sposób, że powództwo w tej części oddala;**
- 2. odstępuje od obciążania powodów kosztami postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 263/13

UZASADNIENIE

Powodowie A. K., I. K., Ł. K. oraz M. K. (1) w pozwie wniesionym dnia 17 lutego 2011 r. przeciwko Towarzystwu (...) żądali zasądzenia dla każdego z nich po 50.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, oraz renty uzupełniającej na rzecz I. K. po 800 zł, dla Ł. k. po 600 zł i dla M. K. (1) po 400 zł miesięcznie, począwszy od do dnia wniesienia pozwu do dnia 5-go każdego miesiąca. W uzasadnieniu wywiedli, że w dniu 24 lutego 2010 r., podczas pracy w Lasach Państwowych został przejechany przez samochód wskutek czego zmarł M. K. (2) – mąż A. K. i ojciec pozostałych powodów. Po jego śmierci znacznie pogorszyła się sytuacja życiowa i finansowa powodów.

Strona pozwana nie uznając powództwa i wnosząc o jego oddalenia wywiodła, że brak jest jakichkolwiek przesłanek do przypisania winy kierującemu pojazdem ciężarowym M.. Świadczy o tym fakt umorzenia śledztwa przez Prokuraturę Rejonową w Busku Zdroju i oświadczenie T. K., składne w czasie postępowania likwidacyjnego prowadzonego

przez stronę pozwaną. Podniosła również, że istnieje możliwość wyłącznej winy poszkodowanego, czy też znacznego przyczynienia się jego samego do zaistnienia szkody. Przyznała jedynie, że samochód (...) nr. Rej. (...) objęty był ubezpieczeniem OC w pozwanym towarzystwie.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 maja 2011 r., na rzecz powodów I. K., Ł. K. i M. K. (1) rentę wyrównawczą po 334 zł miesięcznie dla każdego z nich płatną do dnia 5-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia od dnia 17 lutego 2011 r. poczynając, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki A. K. kwotę 7.217 zł tytułem kosztów procesu, pobrał od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 10.200 zł tytułem opłaty sądowej i odstąpił od obciążania powodów kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Uzasadniając to orzeczenie sąd I instancji ustalił, że M. K. (2), mąż powódki A. K. i ojciec powodów I. K., Ł. K. i M. K. (1), w dniu 24 lutego 2010 r. poniósł śmierć w wypadku samochodowym, w szczególności wykonując swą pracę leśniczego został rozjechany przez samochód wywożący drewno z lasu. Kwoty po 50.000 zł dla każdego z powodów stanowią odszkodowanie za pogorszenie ich sytuacji życiowej zasądzone na podstawie art. 446 § 3 k.c. Odnośnie podstaw zasądzenia renty sąd I instancji ustalił, że powodowie I. K., Ł. K. i M. K. (1) uczęszczają do szkół, przy czym w chwili śmierci ojca mieli odpowiednio: 17, 15 i 11 lat. Zmarły miał 47 lat i był zatrudniony jako leśniczy z zarobkami 4.155,46 zł miesięcznie. Powódka A. K. nie pracowała zawodowo, ale zajmowała się domem i gospodarstwem rolnym. Dochody z gospodarstwa rolnego wystarczały na jej utrzymanie, natomiast dochody z pracy zawodowej M. K. (2) służyły utrzymaniu jego oraz dzieci. Obecnie rodzina utrzymuje się z renty rodzinnej w wysokości 2.832 zł miesięcznie. Sąd wyliczył że skoro zarobki M. K. (2) wynosiły 4.155,46 zł miesięcznie, to na każdą z utrzymujących się z tych środków osób przypadało średnio 1.039 zł. W chwili obecnej z renty utrzymują się 4 osoby, a zatem na każdą z tych osób wypada po 705 zł miesięcznie i zasądził na rzecz dzieci zmarłego renty stanowiące różnicę między tymi kwotami. Jako podstawę prawną swego orzeczenia sąd I instancji wskazał art. 446 § 2 k.c.

Wyrok powyższy w części zasądzającej rentę zaskarżyła strona pozwana, wniosła o jego zmianę i oddalenie powództwa w tym zakresie oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego. W apelacji zarzucono błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że zmarły na utrzymanie swoje i dzieci dysponował kwotą 4.155,44 zł miesięcznie, podczas gdy kwota ta stanowiła zarobki brutto zmarłego, a zatem faktyczny dochód stanowił kwotę 2.962,03 zł miesięcznie.

Pozwani wniesli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zasadnie strona pozwana wskazuje, że kwota zarobków M. K. (2) ustalona przez sąd I instancji stanowiła jego zarobki miesięczne brutto. Wynika to jednoznacznie z treści przedłożonego przez powodów zaświadczenia o zarobkach (k. 11). Zarzut ten został podniesiony już w odpowiedzi na pozew, tam też wskazano, że zatem kwota wynagrodzenia netto wynosiła 2.962,03 zł miesięcznie, a skoro przyznana powodom renta rodzinna wynosi, według twierdzeń pozwu, kwotę 2.823 zł miesięcznie, co czyni bezzasadnym żądanie zasądzenia renty. Zarzut ten nie spotkał się z żadną reakcją powodów, którzy faktem tym nie zaprzeczyli, ani też nie wskazali na żadne inne dochody M. K. (2), które na skutek jego śmierci zostały utracone. Powódka A. K. zeznała wprawdzie, że gdyby mąż żył, to mieliby więcej pieniędzy na utrzymanie, ale nie wskazała źródeł, z których te dodatkowe pieniądze miałyby pochodzić, jak też nie wskazywała, czy i o jaką kwotę zmniejszyły się na skutek śmierci męża dochody z gospodarstwa rolnego, które prowadzi. W konsekwencji ustalić należało, że miesięczne dochody netto M. K. (2) wynosiły 2.962,03 zł. Jakkolwiek jest to kwota nieznacznie wyższa, niż wysokość renty rodzinnej, to mając na uwadze, że powódka A. K. nadal prowadzi gospodarstwo rolne, dochody z którego wystarczały na jej utrzymanie przed śmiercią męża, Trzeba przyjąć, że gdyby mąż żył, przy uwzględnieniu kosztów jego utrzymania, kwota, jaką rodzina mogłaby miesięcznie przeznaczać na utrzymanie każdego z jej członków, nie byłaby wyższa, niż stosowna część obecnie otrzymywanej renty rodzinnej. Z tych przyczyn brak było podstaw z art. 446 § 2 k.c. do zasądzenia renty.

W konsekwencji apelacja jest zasadna i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok oddalając powództwo w części zasądzającej rentę wyrównawczą.

Na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpiono od obciążania powodów kosztami postępowania apelacyjnego mając na uwadze ich trudną sytuację po śmierci ojca oraz fakt, że są oni jeszcze uczniami i ich jedynym dochodem jest renta rodzinna po ojcu.